



**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Janusz KOCHANOWSKI*

**RPO – 602425 - I/08/MSW**

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00  
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia **13** listopada 2008 r.

**Pan**

**Jacek Majchrowski**

**Prezydent Miasta Krakowa**

Pl. Wszystkich Świętych 3/4

31 – 004 Kraków

Z głębokim zaniepokojeniem przyjąłem wiadomość o zamieszczeniu na drzwiach krakowskiego baru mlecznego mieszczącego się w Krakowie przy ul. Daszyńskiego nr 19 informacji o nie obsługiwaniu m.in. „osób brudnych”. Jak podała „Gazeta Wyborcza Kraków” w artykule zatytułowanym „Brudasów i pijaków nie obsługujemy!”, pełna treść tej informacji brzmi następująco: „Uprzejmie informujemy, że osoby pijane, brudne i zachowujące się agresywnie nie będą obsługiwane. Prosimy nie przeszkadzać innym w spożywaniu posiłków”.

Należy zauważyć, iż poszanowanie i ochrona godności człowieka jest podstawowym obowiązkiem władz publicznych. Zasada godności człowieka posiada fundamentalne znaczenie dla określenia konstytucyjnego statusu jednostki, dlatego też ujęta została w Konstytucji jako źródło wszelkich praw i wolności człowieka. Zgodnie z art. 30 Konstytucji RP godność człowieka jest nienaruszalna.

Godność przysługuje człowiekowi zawsze, niezależnie od jego postępowania i zachowania, przysługuje też każdemu w jednakowym stopniu. Różnicowanie tej godności w zależności od osobistych właściwości jednostki jest niedopuszczalne. Godność oznacza pozostawienie pewnej sfery autonomii, jak również zakaz stawiania człowieka w takich sytuacjach, w których godność ta mogłaby zostać naruszona.

Również w kontekście społecznym poruszona w artykule prasowym sprawa budzi poważne kontrowersje. Jak wynika z doniesień prasowych, a także licznych komentarzy internautów w portalu internetowym „[Onet.pl](http://Onet.pl)”, wywołała ona oburzenie nie

tylko klientów barów mlecznych, lecz także innych obywateli. W opinii społecznej przeważa bowiem pogląd, że bary mleczne jako dotowane z budżetu państwa, zawierają najtańszą ofertę gastronomiczną na rynku, a co za tym idzie w praktyce korzystają z nich osoby ubogie.

O ile, zgodnie z przyjętymi w naszym kręgu kulturowym normami, uzasadnione wydaje się odmówienie obsługi osoby nietrzeźwej, czy zachowującej się w sposób agresywny i wykraczający poza ustalony porządek panujący w danym miejscu, o tyle istotne zastrzeżenia budzi taka odmowa skierowana do „osoby brudnej”. Abstrahując od jakże nieostrego zakresu tego pojęcia, w pierwszej kolejności przedmiotowy komunikat wydaje się naruszać godność człowieka. Ponadto przyzwalanie na umieszczanie tego typu zakazów propaguje złe wzorce społeczne i mogłoby prowadzić do izolacji osób ubogich i nieporadnych, dla których skorzystanie z usług baru mlecznego jest często jedyną możliwością spożycia ciepłego i taniego posiłku.

Jak wynika z Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 20 czerwca 2006 r. w sprawie stawek, szczegółowego sposobu i trybu udzielania i rozliczania dotacji przedmiotowych do posiłków sprzedawanych w barach mlecznych (Dz. U. Nr 112, poz. 760), przedsiębiorcy prowadzący bary mleczne otrzymują, za pośrednictwem izb skarbowych, po spełnieniu określonych warunków, dotacje z budżetu państwa (§ 4 ust 1). Bary mleczne zlokalizowane są też najczęściej w lokalach stanowiących własność gminy, przez co ma ona wpływ na sposób ich wykorzystania. Dlatego też odpowiednie władze publiczne odpowiedzialne są za ich prawidłowe funkcjonowanie.

W związku z powyższym, działając w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14 poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pana Prezydenta z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji na temat działań podjętych przez władze Miasta Krakowa, zmierzających do usunięcia stwierdzonej nieprawidłowości. W mojej opinii właściwa reakcja na to bulwersujące ogłoszenie przyczyniłaby się z pewnością do zapobieżenia przyszłym naruszeniom w sferze godności człowieka.

*Łucja Jaryna*  
*pani Kochanowska*